

# Kabe, King Kong

Następna płyta to King Kong  
Je fais la pose de pignone  
Nie muszę już biegać za piłką  
Bo wybuduję tu boisku  
Na szansę postawiłem wszystko  
Nie obchodzi mnie to co myślą  
Dopóki płyta przyniesie mi milion

Widziałem co oni wyśnią  
Znowu robimy to całą ekipą  
Deklasujemy ten wyścig  
Wrzucę tą je\*aną mordę na billboard  
Jeśli bierzemy to wszystko

Kto ma wiedzieć ten wie  
Kto ma zjadać ten je  
GCBW to prestiż  
Chcesz robić ten hajs to nie śpisz  
... Transfer roku jak Messi

.....  
Každy taki sam przed bogiem  
Nie zabierzesz monet  
Idę z ziomem szybkim krokiem  
Jakieś ku\*wy patrzą z okien

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo (ej ej)  
Pochodzę z ulicy tak jak King Kong (ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
(Stoję na dachu bloku jak King Kong)  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo  
(Pochodzę z ulicy tak jak King Kong ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
(Stoję na dachu bloku jak King Kong)  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo  
(Pochodzę z ulicy tak jak King Kong ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto

W nocy żyje jak Batman  
Pod kołami topi się asfalt  
Mam widok całego miasta  
Tu gdzie co dzień toczy się walka  
Každy prosi Boga o szansę (Každy prosi Boga o szansę, ej)  
Každy prosi Boga o szansę  
Właśnie wtedy zacząłem pracę  
Bardzo duża fue na szansę  
Pierwsza, druga, trzecia, ejj  
Bardzo duży plecak, (ej, ejj)

Znam to osiedle  
Nie potrzebna mi mapa

Ludzie zmieniają się szybciej, niż cena (ej, ejj)  
Był twoim bratem, a dzisiaj go nie ma  
Miałeś pieniądze, a dzisiaj ich nie masz  
Szósta nad ranem nachodzi mnie wena, (ej, ejj)  
Droga ta z ulicy prosto do nieba  
Stoję na dachu i palę ten temat

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo (ej ej)  
Pochodzę z ulicy tak jak King Kong (ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
(Stoję na dachu bloku jak King Kong)  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo  
(Pochodzę z ulicy tak jak King Kong ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto

Stoję na dachu bloku jak King Kong  
(Stoję na dachu bloku jak King Kong)  
Patrzę na miasto, widzę te zło  
Jebane kurwy wszędzie węższą  
Pochodzę z ulicy tak jak Kimbo  
(Pochodzę z ulicy tak jak King Kong ej, ej)  
Nie miałem sznurówek dosyć często  
Bilety zielone tak jak pesto, (Be bang)